GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 108. We Wtorek dnia 11. Maja. **1841.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 5. Maja.

Najjaśniejszy Pan, przyjąwszy Najłaskawiéj ofiarowany Sobie przez artystę muzycznego i nauczyciela w Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien w Warszawie, Józefa Nowakowskiego, kwintuor jego kompozycyi, raczył przeznaczyć mu złp. 5000.

Minister Sekretarz Stanu, przez odezwę swą 2. (14.) Kwietnia r. b. oznajmił Namiestnikowi Królestwa, że Najjaśniejszy Cesarz i Król, w skutek złożonych Sobie przez tegoż Namiestnika objaśnień, dotyczących Stanisława Walewskiego, obywatela Gubernii Kaliskiéj, dziedzica wsi Chabielice, który, za udział w bandach zbrojnych źle myślących, z mocy wyroku Sądu wojennego zesłanym został do Syberyi na osiedlenie, z pozbawieniem go szlachectwa i skonfiskowaniem majątku, — raczył udzielić temuż Walewskiemu Najwyższe ułaskawienie, z dozwoleniem mu powrócenia na łono rodziny.

Rossya.

Gazeta Rządowa Pruska z dn. 8. Maja obejmuje opis uroczystości przy obrzędzie ślubu J. C. W. W. X. Następcy Cesarzewicza, odbytych; przytacza oraz Ukazy Cesarskie na uświetnienie dnia tego wydane, ale o amnestyi, którą gazety zagraniczne zapowiadały, żadnéj nierna wzmianki.

Z nad granicy rossyjskiéj, d. 24. Kwietn.

Oczekiwany ukaz najwyższy względem skrócenia czasu służby w wojsku, jeszcze nie wyszedł. Wielkie przesiedlenie mnóstwa chłopów koronnych z gubernii bardziéj zaludnionych do prowincyi południowych ważnym jest wypadkiem, mogącym bardzo korzystnie kiedyś działać na zaludnienie i rozwijanie się żyznych, ale mało ludności posiadających gubernii Saratowskiéj, Ekaterinosławskiéj, Orenburskiéj i t. d. Może nie jeden niechętnie siedzibę swoję rodzimą opuści, ale skorzysta za to znacznie w nowych siedliszczach na wielkości gruntu i przywilejach. — Wiadomość, że Rossya tego roku liczną armię przeciw Czerkiesom wyprawi, jest zupełnie płonna; na wojsku Rossyi nigdy nie zbywało, ale ziemia górzysta rozwijanie wielkich mas wojska czyni niepodobném. Walkę i tego roku tak jak zawsze prowadzić będą, t. j. w pewnych odległościach twierdze zakładać, aby nieprzyjaciela na coraz mniejszéj ograniczać przestrzeni.

Francya.

Z Paryża, dnia 1. Maja.

Stronnictwo radykalne wszystkie porusza

sprężyny, aby w czasie dzisiejszych i jutrzejszych uroczystości wszelkiego zawichrzenia spokojności uniknąć, ponieważ je doświadczenie dostatecznie nauczyło, iż każdy podobny wypadek dla niego nieszczęśliwe za sobą pociąga skutki. Dziennik handlowy tak się przy téj sposobności wyraża: »Z zupełną ufnością liczymy na zdrowy rozsądek ludności i na jéj uszanowanie dla praw, iż uroczystości d. 1. i 2. Maja żadne niespokojne wypadki nie zakłócą. Tymczasem dochodzą nas doniesienia o tajnych zabiegach owych agentów nieładu, których rząd nigdy odkryć nie może, i dodać musimy, iż doniesienia te odebraliśmy od osób, należących do stronnictwa radykalnego. W czynie tym widzimy z rozkoszą dowód postępów, jakie zdrowy rozum i zasady prawdziwéj opozycyi pomiędzy różnemi odcieniami stronnictwa narodowego uczyniły. Tak, każda gwałtowna lub burzliwa demonstracya byłaby nowym i niebezpiecznym ciosem, zadanym przyszłości sprawy, która tylko w porządku swoję siłę i swoję nadzieję znaleść może. Tylko przeciwnicy postępów, reform, ulepszeń mogą sobie życzyć ruchu, zdolnego wzniecić w opinii publicznéj podejrzenie ku naszemu stronictwu. My z naszéj oświadczamy strony, iż mężów, chcących używać do gwałtów położenia, w jakiem się znajdujemy, poczytalibyśmy za głównych nie przyjaciół wolności. Co się Ministeryum dotyczy, dostatecznie je już ostrzeżono; zapobiegać nieładowi, jest rzeczą policyi; ma ona podostatkiem pieniędzy, 100,000 wojska zebrano w okolicy Paryża; przy takich posiłkach, jeżeli tylko policya ostrożna będzie i szczerze się zajmie, wszelki nieporządek jest rzeczą niepodobną. Mocno jesteśmy przekonani, iż przestrogi takowe są niepotrzebne; ale wśród takich okoliczności zbytek nie szkodzi, a każdy jest ostrzeżony, równie rząd jak obywatele.«

Mimo uroczystego dziś obchodzenia Imienin królewskich, robotnicy bez przerwy około warowni pracują; liczba ich jest niemal ta sama, co w inne dni robocze.

Prefekt policyi kazał dziś, w skutek praw wrześniowych, wezwać przez woźnego »Nationala«, „Dziennik handlowy“ i dzienniki legitymistyczne, aby wczorajszy artykuł „Messagera“, w którym list jeden z „France“ obok miejsca z dzieła Pana Sarransa wydrukowano, także w swoich kolumnach umieściły, a to dla przekonania publiczności, w jaki sposób listy owe podrobiono. — Pan Sarrans nadesłał zresztą „Messagerowi“ na wczorajszy artykuł odpowiedź, któréj wprawdzie tenże jeszcze nie umieścił, ale którą w wszystkich innych dziennikach znajdujemy. Jest ona następująca: „Panie Redaktorze! Po umieszczeniu w wczorajszym numerze swoim wyjątku z mojego, w 1834. roku wydanego dzieła, dodajesz WPan: „„Nie potrzebujemy nadmieniać, iż przytoczona przez Pana Sarransa rozmowa, równie jest zmyślona, jak list Contemporaine.““ Nie do mnie należy roztrząsanie rozpraw organów ministeryalnych i Contemporaine, albo ocenianie skargi przeciw téj kobiecie zaniesionéj, ale mam prawo objawienia mego podziwienia, iż teraz przytoczone w dziele mojém rzeczy kłamstwem nazywają. Ściśle biorąc, być może, iż w depeszy Posła angielskiego przypisywana Królowi rozmowa miejsca nie miała; ale pewną jest rzeczą, iż się depesza owa w archiwum Foreign Office znajduje. Miałżeby Poseł angielski pod względem tak ważnéj sprawy rząd swój łudzić? Miałżeby się parlament angielski przełożenia mu zmyślonych dokumentów domagać? Miałżeby Lord Grey szukać w dyplomatycznych konweniencyach pozoru do nieudzielenia zmyślonego pisma? Wszystkie te pytania uczynić sobie musiałem i wszystkie je sobie uczyniłem; rozwiązałem je, jakby je każdy zdrowy rozsądek rozwiązał; i dodaję, iż dzieło moje z zupełnem przekonaniem i czystém sumieniem do druku podałem. Od 7miu lat, jak się książka moja w ręku publiczności znajduje, nikt jéj jeszcze o kłamstwo nie posądził. Czemuż przeciw niéj zaraz przy samém wyjściu na świat nie powstano? Oczywiście w przekonaniu, iż się autor od prawdy nie oddalił, iż się wszystkie jego twierdzenia na powadze opierały, a może także, iż obok nieco sprężystości dał także dowody wielkiéj wstrzemięźliwości pod względem niektórych wiadomych mu wypadków. Zresztą zajmujące nas obecnie rzeczy niezadługo z zakresu polemiki w zakres nieubłaganéj przejdą historyi, a wtedy każda wątpliwość, każda niepewność zniknie przed prawdą, która wiecznie zwycięstwo odnosi.«

O powyższym liście Pana Sarransa nadmienia Dziennik sporów, iż tenże w położeniu rzeczy nic nie zmienia, i że o domniemaną depeszę Lorda Stuarta nikt się spierać nie może, bo jéj nikt nie zna. Rząd chciał tylko okazać, iż przypisywany Królowi list jest tylko dosłownym wyciągiem z dzieła, które się zaraz po swém ukazaniu na świat w niepamięci pogrzebało.

Xiężna Orleańska przewodniczyła onegdaj zgromadzeniu luterskiemu w kościele protestanckim. Zgromadzenie to miało na celu zebranie podpisów na summę 25,000 fr., które mają być użyte na zakrycie kosztów podróży kilku misyonarzy, udających się do krain,

gdzie się jeszcze religia chrześciańska nie przedarła.

Messager zawiera co następuje: «Niektóre dzienniki donosiły o powrócie Generała Cabrery do Katalonii na czele kilkunastu swo ich zwolenników. Wiadomość ta jest całkiem zmyślona. Cabrera przebywa ciągle na wyspach Hieryjskich. W Hiszpanii rozeszła się także pogłoska, iż Generał Brujo z Francyi umknął i do Katalonii przybył. Możemy zapewnić, iż Generał ten miejsca pobytu swego nie opuścił.»

Za staraniem hrabiego Sercey, który jak wiadomo niedawno był posłem do Persyi, królowa raczyła przesłać wiele ozdób i sprzętów kościelnych dla katolickiego ołtarza w katolickim kościele w Ispahanie, które zawiozą udający się tam dwaj missyonarze.

Zeszłéj soboty umarła w Aurive małżonka marszałka Clauzel, po długiéj i ciężkiéj chorobie.

Sciągnięto z Algieru przeszło na 180,000 fr. fałszywych weksłów na skarb francuzki które w Gibraltarze, Mahon, Kadyksie i Londynie sprzedane były. Wczoraj i zawczoraj jako w terminie wymiany tych weksli okazano je w skarbie i przekonano się o ich fałszywości. Natychmiast przedsięwzięto środki wyśledzenia wystawiających i ujęcia ich.

Anglia.

Z Londynu, dnia 28 Kwietnia.

Gazeta United Service udziela następującego listu księcia Metternicha do admirała Stopford: »Panie Admirale! Świetną wyprawą, którą połączone eskadry Jéj Kr. Mości Królowéj Angielskiéj i Najjaśniejszego Cesarza Austryjackiego pod rozkazami i mądrym kierunkiem JW. Pana, ukończyły na wybrzeżu Syryiskiem, rozwiązany został spór od dawna państwo tureckie niepokojący. Gdy więc osiągnięty jest cel naszego związku, połączenie przeto obu flot dłużéj nie jest potrzebném i admirał hrabia Bandiera otrzymał rozkaz, swoją flagę pokoju, jak dawniéj, znowu na wschodzie rozwinąć Otrzymałem rozkaz Cesarza, pana mojego, względem objawienia Panu Najwyższego zadowolenia, za tak dobre użycie eskadry którą Jego C. Mość rozkazom naczelnym JWgo Pana powierzył. Cesarz, panie Admirale, serdecznie Ci dziękuje, za sławę jakiéj za twoim nabył powodém i za przyjaźń jakiéj jego naczelnemu wodzdodzowi, dawałeś dowody. Jestem szczęśliwy, że mogę Panu przesłać ten rozkaz Jego Ces. Mości i korzystam ze sposobności zapewnienia panu wysokiego poważania z jakiém etc. etc. — Wiedeń 10. Marca 1841 r. (podpis) Metternich.

Znany z położonych w Grecyi zasług generał Gordon d. 20. zmarł nagle w Cairnes.

W Cantebury d. 15. stawili się przed władzą policyjną 4 kapitanowie stojących tam pułków dragońskich, którzy w nocy przez urzędników policyjnych dla niespokojności aresztowani i na odwach zaprowadzeni zostali. Żołnierze będący na warcie ujęli się za oficerami i pokrzywdzili policyantów. Władza policyjna postanowiła zdać sprawę tę sądowi przysięgłych, wziąwszy od kapitanów zaręczenie, że w terminie oznaczonym przed tym sądem jawić się będą.

Ze złożonych w izbie niższéj depeszów Sir Howarda Duglas z d. 6. Listopada pokazuje się, że szkody jakie w roku zeszłym trzęsienie ziemi sprawiło w Zante wynosiło około 300,000 funt. szter.. Lordowie skarbu przychodząc w pomoc nieszczęśliwym złożyli 4000 funt. szter. do których Królowa z własnéj szkatuły 1000 funtów przyłożyła.

Donoszą z Rio Janeiro, że młody Cesarz d. 17. Lutego w towarzystwie swojéj siostry i ministrów zwiedził pokład angielskiego wojennego okrętu i przeglądał przez dwie godzin z wielką uwagą cały ten statek. Późniéj zwiedził on francuzki i amerykański okręt wojenny, ale na nich bawił tylko po kwadrańsie.

Rozeszła się wieść w Portsmuth, że okręt liniowy Warspite o 74 działach jest już uzbrojony i zawiezie Komodora Sir Karola Napier do południowéj Ameryki, gdzie tenże obejmie dowództwo nad eskadrą angielską.

Egipt.

Z Alexandryi, dn. 7. Kwietnia.

(*Lipska Gaz. powsz.*) — Armią teraz nanowo urządzono i w skutek tego składać się ona będzie z 20 pułków piechoty po 4 bataliony po 800 ludzi każdy, 15 pułków jazdy po 8 szwadronów po 100 ludzi, 2 pułków lekkiéj artyleryi po 2000 ludzi, a tak z 64,000 piechoty, 12,000 jazdy, 4000 artyleryi, a dodawszy jeszcze do tego 20,000 majtków i t d., ogółem z 100,000 ludzi. W obliczenie to nie wchodzi przecież ani wojsko nieregularne, jak Beduini, Albańczykowie i t. d, ani też ruchome kolumny, które teraz spieszno tworzą. Zważywszy nadto, iż Mehmed Ali nie potrzebuje teraz jak dawniéj wojska swego rozdrabniać, tylko je na jedném zgromadzić miejscu, przekonamy się, iż mimo uszczuplenia armii Mehmed Ali ma teraz jeszcze tę samę siłę zbrojną co dawniéj. Prócz tego armia jego jest teraz z ślepych, kulawych i t. d., co tylko zawadą byli, oczyszczona. Taka postawa musi naturalnie Portę na wodzy utrzymać, jeżeliby ta

jeszcze o najściu Egiptu myślić miała. Nie można wprawdzie twierdzić, aby całe wojsko w każdym razie wierném pozostało, i chociaż Ibrahim uprzątnął wszystkich oficerów, którzy wśród nieszczęśliwych wypadków w Syryi dostatecznego hartu duszy nie okazali, jednak wojsko, nie znające ani honoru, ani ojczyzny, i tylko bojaźnią kierowane, na zaufanie zasłużyć nie może. Gdyby się gwardya narodowa zbuntować miała, wojsko liniowe niezawodnieby za jéj poszło przykładem. Lecz Ibrahima Baszy żelazna prawica potrafi obie części na wodzy utrzymać. I tak zawyrokował obecnie, iż każdy przełożony za nieposłuszeństwo swego podwładnego śmiercią ukarać może. Podług najnowszych rozporządzeń Ibrahim Basza otrzyma naczelne dowództwo w Alexandryi, a w Kahirze sam Mehmed Ali; to niezawodnie smutne za sobą pociągnie skutki, bo Ibrahim Basza nie cierpi Europejczyków, a szczególniéj dyplomatyków, i tylko go napomnienia ojca zdołały dotąd od gwałtów wstrzymać. Soliman Basza pozostanie jako Szef sztabu głównego przy Ibrahimie Baszy. Między Alexandryą a Kahirą mają być porozstawiane wojska, a obok tego Rosette i Damiette stósowne otrzymają załogi. Część przeznaczonego na to wojska już stanowiska swoje zajęła, reszta jest w drodze. 12 pułków jazdy stanie pod Mansusahem, gotowe w każdym czasie do Syryi wkroczyć. Żołnierze morscy trudnią się pracami około twierdz i na najważniejszych punktach nadbrzeżnych bateryе urządzono. Żywność zewsząd sprowadzają i wszystko tak się uzbraja, jak gdyby nieprzyjaciel był tuż za drzwiami.

Rozmaite wiadomości.

Gazeta Powszechna Lipska, mając w poczecie korrespondentów swoich wielu, jak widać, patryotów, nie przestawała o Polakach i W. Xięstwie Poznańskiém umieszczać artykułów potwarczych, które część tę kraju, albo raczéj mieszkańców jéj, obywatelstwo polskie, w oczach cudzoziemców poniżać i pogardę powszechną na nich ściągnąć musiały. Dążność tych artykułów złośliwa i przesada w nich panująca spowodowały osoby sprawiedliwie o rzeczach sądzące do odparcia tych pocisków i sama Gazeta Lipska poczytała rzeczą stósowną, apologią Polaków W. Xięstwa, z Berlina z d. 2. m. bież. jéj nadesłaną, w Nr. 126. umieścić. W Gazecie Powszechnéj Auszburskiéj Nr. 124. podobnie występuje ktoś obszernie w obronie W. Xięstwa naszego; jakkolwiek artykuł ten we wszech względach czytania godny, zawiera jednak w samym wstępie myśl istotnie szczególniejszą pod względem winy redakcyom przypisywanéj.

Poezyja kontradansu. — Dotychczas mniemano, że kontradans jest bardzo zimnym, jednostajnym tańcem; a przecież on mały dramat przedstawia. Dwie pary występują jedna naprzeciw drugiéj, które dla siebie są obcémi. W figurze pantalon zabierają z sobą znajomość, która przez chaine anglaise tudzież chaine des dames daléj się ciągnie. Dotychczas jeszcze kawalerowie swoim damom, a damy swym kawalerom są wierne, nie opuszczają jedne drugich ani na chwilę, wyjąwszy przy niewinnym chaine des dames. W figurze Été, już większa poufałość zachodzi; obiedwie strony występują jedna naprzeciw drugiéj, każdy kawaler tańczy z damą swojego spółzawodnika naprzeciwko, jednakże bez zbliżenia się do niéj lub dotykania jéj, oprócz jedném spojrzeniem. Figura poule, prowadza jeszcze większe zespolenie; obiedwie pary łączą się do figury chaine, obadwaj kawalerowie podawają damom ręce na jednę i drugą stronę. Figura pastorelle, posuwa ten związek jeszcze daléj; obiedwie damy jedna po drugiéj przechodzą na stronę przeciwną; każdy kawaler odstępuje swéj damy spółzawodnikowi. Nakoniec w finale grzecznie jedni z drugiemi się żegnają.

OBWIESZCZENIE.

Dziś w południe zaczyna wojsko swe ćwiczenie w strzelaniu w dębinie, tak nazwanym Luisenhayn, o czém publiczność zawiadamia się. — Poznań, dnia 10. Maja 1841.

Królewskie Dyrektoryum policyi.

Amatorowie muzyki dadzą w teatrze tutejszym w dniu 8. Czerwca r. b. wielki koncert wokalny i instrumentalny na dochód młodzieży kształcącéj się w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém.

Od 1. Czerwca r. b. dostać można biletów w księgarniach Żupańskiego i Stefańskiego.

Poznań, dnia 10. Maja 1841.

Dominium Grabjanowo pod Szremem sprzedaje 200 sztuk owiec. Owce te składają się na połowę z skopów i maciór do chowu zdatnych, obfitują w dobrym gatunku wełny, wolne od wszelkiéj dziedzicznéj choroby, mogą zaraz po strzyży być przez kupującego odebrane.

Dodatek ośmnasty, zawierający działania sejmowe.